



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 14 października 2020 r., I ACa 1089/18,
w sprawie z powództwa W. P. i O. P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę albo o ustalenie nieważności umowy,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz W. P. i O. P.
po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Maciej Kowalski Mariusz Załucki Marcin Łochowski
[SOP]

UZASADNIENIE

Powodowie W. P. i O. S. domagali się zasądzenia od pozwanego Banku S.A. w W. 100 718, 90 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, ewentualnie ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny zawartej między powodami a stroną pozwaną 13 czerwca 2008 r.

Wyrokiem z 25 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo zarówno w zakresie roszczenia głównego, jak i roszczenia ewentualnego (pkt I) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

Wyrokiem z 14 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu apelacji powodów, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż zawarta przez strony 13 czerwca 2008 r. umowa kredytu „[...]” jest nieważna oraz oddalił powództwo w pozostałej części (pkt I), oddalił apelację w pozostałej części (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt III).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie, w jakim obejmowały przytoczenie treści łączącej strony umowy kredytu oraz określenia zakresu jej wykonania. Na tej podstawie przyjął, że strony 13 czerwca 2008 r. zawarły umowę kredytu hipotecznego „[...]”, składającą się z części szczegółowej umowy (CSU) i części ogólnej umowy (COU). Zgodnie z umową (CSU) pozwany udzielił powodom kredytu o wartości 170 548,68 CHF. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach na rachunek złotówkowy powodów. Strony postanowiły, że w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w PLN zastosowany zostanie kurs kupna dla dewiz obowiązujący w P. S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów (§ 4 ust. 2 COU). Powodowie zobowiązali się do spłaty kredytu do 15 maja 2035 r., zgodnie z doręczanymi im zawiadomieniami o wysokości raty spłaty kredytu (§ 18 ust. 2 COU). W § 1 ust. 1 pkt 14 COU wyjaśniono, że tabelą kursów, o której mowa w umowie jest tabela kursów P. S.A. obowiązująca w chwili dokonywania przez ten bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w oddziałach banku oraz na jego stronie internetowej. Kredyt został wypłacony powodom w trzech transzach: 18 czerwca 2008 r. w wysokości 34 178,02 CHF, stanowiącej równowartość 70 000 zł; 30 lipca 2008 r. w wysokości 62 396 CHF, stanowiącej równowartość 119 999,99 zł i 20 października 2008 r. w wysokości 73 974,66 CHF, stanowiącej równowartość

167 138,35 zł. Powodowie spłacali kredyt regularnie. Do 6 października 2017 r. spłacili 168 778,50 zł.

Sąd Apelacyjny ustalił, że strony zawarły umowę kredytu denominowanego do waluty CHF. Kwota kredytu oznaczona została w CHF z zastrzeżeniem, że kredyt zostanie wypłacony w PLN i będzie spłacany ratalnie w PLN po przeliczeniu według kursu CHF. Tak ukształtowany kredyt nie różnił się funkcjonalnie od kredytu indeksowanego kursem waluty obcej. Waluta kredytu pełniła w umowie jedynie rolę miernika wartości, a postanowienia umowne dotyczące przeliczenia świadczeń na CHF stanowiły klauzule waloryzacyjne. Taka umowa nie narusza zasady walutowości, jednak liczne jej postanowienia stanowią klauzule abuzywne. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, umowa nie była indywidualnie uzgodniona, skoro została zawarta z wykorzystaniem stosowanego przez pozwanego wzorca (formularza) umowy. Błędne jest też stanowisko tego Sądu, że powodowie w każdym czasie mogli spłacać kredyt w CHF. W świetle § 28 COU zmiana waluty spłaty kredytu z PLN na CHF mogła nastąpić dopiero wskutek rozwiązania umowy o prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, a nie wprost w wyniku dyspozycji kredytobiorcy.

Następnie Sąd wskazał, że zawarte w umowie klauzule dotyczące ryzyka kursowego wprawdzie określają główny przedmiot umowy, to jednak kontrola na podstawie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych nie jest wyłączona, gdyż nie zostały sformułowane jednoznacznie. Nie pozwalały powodom na oszacowanie wysokości obciążających ich w przyszłości świadczeń, pozostawiając bankowi jednostronne ustalanie parametrów przeliczeniowych i zawiadamianie kredytobiorcy o wysokości należnych rat spłaty kredytu co najmniej 10 dni przed terminem płatności poszczególnych rat (§ 23 COU). Ta okoliczność w powiązaniu z przyjętą w umowie metodą ustalania wysokości raty kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego u pozwanego, każdorazowo według aktualnej na dzień płatności tabeli kursów (15. każdego miesiąca), oznaczała, że o wysokości obciążającej kredytobiorców raty dowiadywali się oni dopiero z chwilą powzięcia informacji o jej potrąceniu z rachunku.

We wniosku o udzielenie kredytu, a następnie w umowie zawarto oświadczenia kredytobiorcy, że jest świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymienialnej i że poniesie ryzyko zmiany kursów waluty polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu i wysokości rat kredytu wyrażonych w PLN przy wzroście kursów waluty kredytu oraz że został poinformowany o stosowaniu w rozliczeniach bankowych kursów waluty. Powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego nie oznacza, że pozwany zrealizował obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego i kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec powodów uwzględniając ich uzasadnione interesy. Nawet przedstawiona powodom symulacja wzrostu kursu CHF o 20% nie dawała im rozeznania co do istoty transakcji, przeciwnie mogła wywołać błędne przekonanie, że pozwany bank nie zakłada wzrostu kursu CHF o więcej niż 20%, podczas gdy w trakcie wykonywania umowy kurs ten wzrósł ponad 100%.

Następnie Sąd Apelacyjny wskazał, że odwołanie się w postanowieniach § 4 ust. 2 i § 22 ust. 2 pkt 1 COU do tabeli kursowej pozwanego banku oznacza naruszenie równowagi kontraktowej stron, skoro o środkach waloryzacji kredytu i rat jego spłaty decydować może jednostronnie kredytodawca kształtując przez to wysokość własnych korzyści finansowych, a jednocześnie nieprzewidywalne dla kredytobiorcy koszty udzielonego mu kredytu. Regulując mechanizm waloryzacji postanowienia te nie odwołują się do zobiektywizowanych, zewnętrznych w stosunku do stron kontraktu kryteriów ustalania kursu walutowego lecz pozostawiają określenie warunków waloryzacji kompetencji jednej z nich, mianowicie bankowi, przez co równowaga kontraktowa stron zostaje w sposób istotny zachwiana. Za niedozwolone Sąd uznał również postanowienia umowne przewidujące ustalenie kwoty kredytu wypłaconej w PLN na podstawie kursu kupna CHF a rat spłaty kredytu w PLN według kursu sprzedaży CHF, gdyż zastrzegały bankowi dodatkowy zysk powodując nieuzasadniony, oderwany od waloryzacji i kwoty uzyskanego kapitału kredytu, wzrost zobowiązań kredytobiorcy.

Sąd Apelacyjny przyjął, że po usunięciu postanowień niedozwolonych obowiązywanie w dalszym ciągu zawartej przez strony umowy kredytu nie jest możliwe. Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i pominięcie odesłania do kursu kupna CHF czyni niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu

udzielonego we CHF, tym samym odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych denominowany do CHF. Bez zastosowania przewidzianego w umowie narzędzia waloryzacji i kursu sprzedaży CHF nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w PLN jako równowartości raty w walucie obcej. Wadliwość mechanizmu waloryzacji, powodująca niemożność określenia wysokości zadłużenia, wyklucza spłatę kredytu we CHF, obarczoną też zastrzeżeniami dotyczącymi uwarunkowania uruchomienia rachunku technicznego od zamknięcia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego oraz różnic kursu kupna i sprzedaży waluty obcej. Skoro bez niedozwolonych postanowień dotyczących sposobu waloryzacji kredytu umowa nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym ze względu na brak jej istotnych elementów, stwierdzić należało jej nieważność w oparciu o art. 58 § 1 k.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając go w części. W skardze podniesiono zarzut naruszenia art. 5, art. 56, art. 58 § 1, art. 65 § 2, art. 354 § 1, art. 358 § 2, art. 358¹ § 2, art. 385¹ § 1 i § 2, art. 385² i art. 453 k.c., art. 1 ust. 2, art. 4 ust. 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”), pkt 2 lit. c załącznika do dyrektywy 93/13 art. 69 ust. 1-3 i art. 111 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”), art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa antyspreadowa”), art. 189 k.p.c., a ponadto art. 32 Konstytucji oraz art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

Powodowie odpowiedzieli na skargę kasacyjną, w której wniesli o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

Na wstępie należy wskazać, że sporna umowa kredytu została zawarta przed wejściem w życie ustawy z antyspreadowej, którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania

kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr.bank.) oraz że w przypadku takich umów kredytu kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr.bank.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją Prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, iż wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyroki SN z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, i z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14). Umowa kredytu denominowanego/indeksowanego, mieści się więc w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr.bank.). Jednak nie wyłącza to dopuszczalności kontroli przez sąd czy mechanizm ustalania przez bank kursów waluty jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 27 lutego 2017 r., II CSK 19/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 pr.bank. w zw. z art. 58 § 1 i art. 65 § 2 k.c., a w konsekwencji również zarzutu naruszenia art. 358¹ § 2 k.c. W uzasadnieniu zarzutów skarżący odwołuje się do szeregu pojęć i konstrukcji, które albo przestały być używane w orzecznictwie Sądu Najwyższego w związku ze zmianą stanu prawnego (jak rozróżnienie między walutą zobowiązania a walutą spełnienia świadczenia) albo w ogóle nie pojawiają się w doktrynie i orzecznictwie sądowym (jak „konwersja” waluty obcej na walutę wypłaty). Trzeba podkreślić, że użyta w skardze argumentacja w ogóle nie odpowiada przepisom Kodeksu cywilnego, jak też aktualnemu dorobkowi orzeczniczemu Sądu Najwyższego.

Obecnie nie budzi wątpliwości, że z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie

indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i jego spłata również jest dokonywana w tej walucie (zob. wyroki SN: z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22; z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1461/22; z 24 stycznia 2024 r., II CSKP 1059/22). W konsekwencji należy odróżniać kredyt indeksowany od denominowanego.

W praktyce jednak w odniesieniu do obu postaci kredytu żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy dotyczy wyłącznie waluty krajowej, a waluta obca pełni w tych umowach tę samą, waloryzacyjną funkcję, co istotnie odróżnia je od kredytu walutowego, w którym roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy opiewa na walutę obcą. Tym samym nie budzi wątpliwości, że kredyty indeksowany i denominowany w walucie obcej różnią się wyłącznie sposobem wyrażenia owej waloryzacyjnej funkcji pełnionej przez walutę obcą. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że przyjęcie iż umowę zawartą przez strony należy traktować jak kredyt walutowy, byłoby sprzeczne z treścią umową, w której wyraźnie przewidziano wypłatę kwoty kredytu w złotych (§ 4 COU). Z tych względów całkowicie nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 358¹ § 2 k.c. Wbrew twierdzeniom skarżącego, waluta obca może stanowić miernik wartości w rozumieniu tego przepisu. Nie zawsze jednak będzie to miernik odpowiedni z perspektywy celów waloryzacji umownej, a więc utrzymanie pierwotnej relacji świadczeń.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, brak jest podstaw do przyjęcia, że klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytu, nie mają charakteru niedozwolonego. W ramach umowy zawieranej przez przedsiębiorcę z konsumentem postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten

przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym przepisów dyspozytywnych (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza jego nierzetelne traktowanie oraz nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej (zob. wyroki SN: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr 1, poz. 9; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12).

W świetle dyrektywy 93/13 pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy ocenić, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowania w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych. Natomiast aby ustalić, czy ta równowaga pozostaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok TSUE z 14 marca 2013 r., C-415/11, Mohammed Aziz przeciwko Caixa d'Estalvis de Catalunya Tarragona i Monresa).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 9 grudnia 2022r., II CSKP 1262/22; z 22 lutego 2023, II CSKP 1442/22).

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę na kwestię przejrzystości klauzul umownych wskazanych w skardze kasacyjnej. Z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta. Dla oceny przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslernè Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt).

Wreszcie, w aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe), od innych klauzul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj. negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauzule ryzyka walutowego, zob. wyroki: z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA; z 22 lutego 2018 r., C-119/17, Liviu Petru Lupean i Oana Andreea Lupean przeciwko SC OTP BAAK Nyrt; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt przeciwko Teréz Ilyés i Emil Kiss).

Mając powyższe na względzie, nie może budzić wątpliwości, że klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie kredytu z 13 czerwca 2008 r. stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Nie tylko umożliwiały kredytodawcy niemal dowolne ustalanie kursu do rozliczeń wynikających z umowy, ale również przerzucały na powodów ryzyko kursowe wynikające z zawarcia umowy o kredyt denominowany, zaś wprowadzenie tej konstrukcji do umowy nie nastąpiło w sposób przejrzysty, a więc w sposób umożliwiający powodowi ocenę konsekwencji ekonomicznych wynikających z umowy kredytu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, do odmiennych wniosków nie prowadzi okoliczność, że bank stosował się przy udzieleniu kredytu do wymagań określonych w Rekomendacji „S” Komisji Nadzoru Bankowego z 2006 r. w przedmiocie dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie. Jak już wskazano w orzecznictwie, rekomendacja akcentuje kwestie formalne związane z powinnością przedstawienia określonych informacji, pomija natomiast wymaganie realnego uświadomienia konsumentowi ryzyk związanych z kredytem powiązanym z obcą walutą (zob. wyroki SN: z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22).

Dopuszczalność korzystania przez bank z klauzul przeliczeniowych o przedstawionej charakterystyce nie wynika również z art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. czy art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy antyspreadowej. Artykuł 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. wskazuje jedynie na ogólną kompetencję banków do sprzedaży walut i określania kursów walutowych i jest jasne, że nie jest przepisem dyspozytywnym, który ma kształtować treść stosunku umowy kredytu, a w szczególności determinować kształt mechanizmu waloryzacyjnego w zakresie kursu walutowego miarodajnego dla przeliczeń, co dopiero pozwalałoby odwołać się do domniemania, że ów kształt był wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę i wyłączałoby kontrolę abuzywności zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (zob. wyrok SN z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22).

Natomiast, jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 4 i art. 5 ust. 2 ustawy antyspreadowej, to Sąd Najwyższy już wielokrotnie wskazywał, że skutków abuzywności klauzul waloryzacyjnych w umowach kredytu powiązanych z walutą obcą w żaden sposób nie podważyła zmiana, mocą której do treści art. 69 pr.bank. wprowadzono regulacje dotyczące kredytów denominowanych lub indeksowanych

do waluty innej niż waluta polska. W przepisach tych nie przewidziano zastąpienia klauzul abuzywnych szczegółową regulacją zastępczą, która korzystałaby z domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę i wyłączała kontrolę abuzywności zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (zob. wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 20 maja 2022 r., II CSKP 943/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 382/22; z 23 lipca 2023, II CSKP 1487/22)

Następnie należy wskazać, że brak jest podstaw dla uwzględnienia zarzutów skargi kasacyjnej w zakresie, w jakim kwestionują nieważność umowy kredytu z 13 czerwca 2008 r. i brak możliwości dalszego funkcjonowania umowy przez sięgnięcie do art. 65 § 2, art. 358 § 1 i 2 k.c. czy art. 69 ust. 1 pr.bank.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej lub denominowanego w tej walucie klauzule kształtujące mechanizm indeksacji albo denominacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy. Zatem jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Klauzule waloryzacyjne stanowią bowiem postanowienia określające główne świadczenia stron. Ich abuzywność powoduje, że nie istnieje więc konsens w zakresie głównych świadczeń, który z perspektywy art. 385¹ § 1 k.c. podlegałby ochronie. Stąd też wynika skutek w postaci braku związania umową w pozostałym zakresie (a nie tylko co do niedozwolonego postanowienia), skoro nie są uzgodnione główne świadczenia stron, a więc elementy konstrukcyjne umowy, przesądzające o charakterze (istocie) danego stosunku prawnego (zob. wyrok SN z 13 października 2022 r., II CSKP 864/22, OSNC 2023, nr 5, poz. 50).

Wbrew zarzutom skargi, do odmiennego wniosku nie prowadzi sięgnięcie do art. 69 ust. 1 pr. bank. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że przyjęcie jego argumentacji prowadziłoby do uznania, że umowę zawartą przez strony od początku należy traktować jak kredyt walutowy, którego przedmiotem była ustalona kwota w walucie obcej. Tymczasem, jak już wskazano, przyjęcie takiego założenia byłoby

sprzeczne z umową, w której wyraźnie przewidziano wypłatę kwoty kredytu w złotych (§ 4 COU). Ponadto uznanie kredytu za walutowy oznaczałoby, że brak wypłaty w walucie obcej jest równoznaczny z brakiem wypłaty kwoty kredytu w ogóle, natomiast faktycznie spełnione świadczenie banku w złotych powinno zostać uznane za nienależne (zob. wyrok SN z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22). Umowa kredytu z 13 czerwca 2008 r. miała charakter umowy o kredyt denominowany, gdyż kwota kredytu była wyrażona w walucie obcej, zaś wypłacona w złotych po przeliczeniu na podstawie klauzuli umownej po kursie kupna waluty. W konsekwencji trzeba przyjąć, że eliminacja tej klauzuli przeliczeniowej w umowie kredytu denominowanego sprawia, iż nie wiadomo, jaką kwotę bank powinien wypłacić, skoro w umowie kwota kredytu określona jest we franku szwajcarskim, ale wypłata następuje w złotych, według kursu arbitralnie ustalanego przez bank. Oznacza to, że brakuje niezbędnego elementu konstrukcyjnego stosunku prawnego i niemożliwe jest jego uzupełnienie (zob. wyrok SN z 23 maja 2023 r., II CSKP 973/22).

Powyższej oceny nie wyłącza odwołanie się do art. 65 § 2, art. 354 §1 k.c., art. 453 czy art. 358 § 2 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wprost wyklucza się, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach (zob. wyrok z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54). Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych. W konsekwencji niedopuszczalne jest dokonywanie przez sąd zmian w treści umowy, poprzez wprowadzenie do niej postanowień nieprzewidzianych w przepisach prawa; podobnie wykluczone byłoby zarządzenie ewentualnej nieważności lub bezskuteczności umowy przez wprowadzenie postanowień z art. 358 § 2 k.c.

Jak trafnie wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 30 listopada 2023 r., II CSKP 635/23, ewentualna możliwość zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego wchodzi w rachubę tylko, gdy po pierwsze, po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego (wola stron umowy nie ma znaczenia); po drugie, całkowity upadek umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola w tym przedmiocie konsumenta; i po trzecie, istnieje przepis dyspozytywny albo przepis mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, który mógłby zastąpić wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy z korzyścią dla konsumenta. W sytuacji, gdy powyższe przesłanki są spełnione klauzula abuzywna zostaje zastąpiona i umowa zostaje utrzymana w mocy. Natomiast, gdy przesłanki zastąpienia nie są spełnione, umowa jest w całości nieskuteczna, chyba że konsument wyrazi zgodę na niedozwolone postanowienie, przywracając mu jednostronnie skuteczność [zob. też np. wyroki TSUE: z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 45, 56, 68; z 18 listopada 2021 r., C-212/20, M.P., B.P. przeciwko A. S.A., pkt 62, 68-69, 72; z 8 września 2022 r., C-80/21, D.B.P. (*Crédit hypothécaire libellé en devises étrangères*), pkt 64, 69, 84, i z 12 października 2023 r., C-645/22, R.A. i in. przeciwko Luminor Bank AS, pkt 33-38, 41]. Skarżący w ogóle nie odniósł się do tej kwestii, w szczególności nawet nie starał się wykazać, że nieważność umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, tymczasem dopiero wykazanie tej okoliczności mogłoby uzasadniać rozważanie zastosowania innych instrumentów prawnych.

Z powyższej perspektywy trudno też dostrzec na czym miałyby polegać naruszenie art. 32 Konstytucji oraz art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o kwestie dotyczące prawa unijnego to trzeba wskazać, że ocena prawna dotycząca kredytów frankowych jest w dużym stopniu oparta na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który opiera się na treści i celach aktów prawa unijnego (zarówno pierwotnego, jak i wtórnego), wskazując na konieczność ochrony

konsumenta, jako z założenia słabszej strony stosunków cywilnoprawnych, przed stosowaniem wobec niego niedozwolonych praktyk przez przedsiębiorców. To uzasadnia stosowanie sankcji cywilnoprawnej, która umożliwia konsumentowi odzyskanie równorzędnej pozycji rynkowej w obrocie cywilnoprawnym, a ponadto może oddziaływać prewencyjnie na przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne. Natomiast jeśli chodzi o zarzuty naruszenia Konstytucji to trzeba uwzględnić również konsekwencje interpretacyjne wynikające z art. 76 Konstytucji, zgodnie z którym ochrona przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi jest konstytucyjnym zadaniem władzy publicznej. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 30 czerwca 2023 r., II CSKP 1466/22, przepis ten powinien wpływać na wykładnię prawa, gdyż sądy jako organy władzy publicznej, powinny w odniesieniu do przepisów mających na celu ochronę konsumentów stosować ich wykładnię, która umożliwi jak najpełniejsze urzeczywistnienie tej ochrony. Mając powyższe na względzie, nieważność umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne nie rodzi zastrzeżeń natury konstytucyjnej.

Całkowicie nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że ocena w zakresie istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego, jako przesłanki powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c., nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz zawsze z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy (zob. wyroki SN z 18 marca 2011 r., III CSK 127/10; z 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10). Okoliczności uzasadniające interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie muszą istnieć w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem drugiej instancji (art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Z drugiej jednak strony należy pamiętać, że interes prawny jest zachowany, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe bądź nie jest jeszcze aktualne. Dlatego są podstawy do przyjęcia istnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., skoro uwzględnienie powództwa o ustalenie nieistnienia umowy kredytu wywiera przede wszystkim skutki w odniesieniu do obowiązywania umowy na przyszłość, a zatem ma szerszy zakres aniżeli tylko związany z koniecznością dokonania rozliczeń dotychczasowych świadczeń pieniężnych (zob. wyrok SN z 19 grudnia 2023 r., II CSKP 1933/22).

Z tej perspektywy jest jasne, że powodowie wykazali po swej stronie istnienie interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy, zważywszy na przewidziany w niej okres jej obowiązywania, a także ustanowione zabezpieczenie hipoteczne. Dopiero ostateczne rozstrzygnięcie w zakresie powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu zniesie stan niepewności powodów (kredytobiorców) co do zasadności uiszczania rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił, i sposobu rozliczenia umowy. Wyrok odnoszący się zatem jedynie do roszczenia dotyczącego zapłaty nie zakończyłby w definitywny sposób powstałego między stronami sporu. Kwestia wzajemnego rozliczenia jest bowiem konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy (zob. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44). Wyłącznie zatem wyrok ustalający nieważność umowy (nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy) jest w stanie usunąć w kompletny sposób stan niepewności istniejący pomiędzy stronami.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Maciej Kowalski Mariusz Załucki Marcin Łochowski

(a.z.)

UZASADNIENIE

ZDANIA ODRĘBNEGO SSN MARCINA ŁOCHOWSKIEGO

Podtrzymuję stanowisko wyrażone w zdaniach odrębnych złożonych m.in. do wyroków Sądu Najwyższego: z 7 lutego 2024 r., II CSKP 1045/22; z 21 marca 2024 r., II CSKP 1152/22, i z 9 kwietnia 2024 r., II CSKP 560/23. Mając na względzie tożsamość sytuacji prawnej w niniejszej sprawie, uważam za zbędne powielanie tej

samej argumentacji, przedstawionej wyczerpująco w uzasadnieniach ww. zdań odrębnych.

(a.z.)

r.g.